

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z cenowym
wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Rok V

Centrals telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Niedziela, dnia 20 marca 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135 PKO IKP nr VI-140
Konto żyrowe nr. 5622 w Narodowym Banku
Polskim oddział w Bydgoszczy

Nr 78

Żniwo

mostu powietrznego

W piątek uległ katastrofie na lotnisku Tempelhof samolot amerykański, obsługujący „most powietrzny”. Jest to piętnasty podobny wypadek od czerwca ub. roku. Dotychczas Amerykanie stracili na „moście powietrznym” 9 samolotów, przy czym zginęło 26 lotników wojskowych i 3 osoby cywilne. Anglicy stracili 5 samolotów, 13 zabitych lotników RAF i 7 osób cywilnych. W ciągu ostatniej doby loty na „moście powietrznym” uległy zahamowaniu wskutek niepomyślnych warunków atmosferycznych.

PRZED KONGRESEM amerykańskich intelektualistów

Amerykańska reakcja poważnie zaniepokojona

Przewodniczący komitetu organizacyjnego kongresu intelektualistów amerykańskich światowej sławy astronom prof. Shapley złożył oświadczenie, w którym sprzeciwiał cele i zadania kongresu. Prof. Shapley stwierdził, że w okresie zgiełku wojennego i wy-

ścigu zbrojeń uczestnicy kongresu dążyć będą do tego, by na całym świecie zapanował pokój. W kongresie wezmą udział wybitni intelektualiści przeszło 20 krajów. Prof. Shapley podkreślił, że organizatorzy kongresu napotykają na sprzeciw i kontrakcje ze strony tych wszystkich, którzy ulegli fali nienawiści wznieconej po zakończeniu drugiej wojny światowej. Komitet organizacyjny ogłosił pierwszą listę jego amerykańskich organizatorów i gości zagranicznych.

Listą zawiera 500 nazwisk najwybitniejszych intelektualistów amerykańskich.

Na liście gości zagranicznych znajdują się przedstawiciele świata intelektualnego ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Indii, Norwegii itd.

Przewodniczący osławionej komisji badania działalności antyamerykańskiej Wood oświadczył, że komisja wyśle specjalnego urzędnika na kongres intelektualistów w Nowym Jorku celem „bacznego śledzenia” jego przebiegu. Przed kilku dniami przedstawiciel komisji zażądał od Departamentu Stanu uznania kongresu w obronie pokoju „za imprezę wywrotową”. (PAP).

Aneksja arabskiej Palestyny

AGENCJA France Presse donosi, że rada ministrów Transjordanii powzięła jednomyślną uchwałę w sprawie zespolenia administracyjnego arabskich obszarów Palestyny z Transjordanią. (pap).

Przemysł zegarków

W Salzburgu aresztowano 3 żołnierzy amerykańskich za przemyt zegarków z Bizonii do Austrii. Aresztowani przemylicili do Austrii zegarki o łącznej wartości wielu milionów szylingów. (PAP).

Po czterech latach

W dniu 18 marca 1945 r. oddziały Wojska Polskiego, walczące u boku Armii Radzieckiej zdobyły Kołobrzeg i dotarły do Bałtyku.

W ciągu 4 lat, jakie minęły od tej historycznej daty, polska gospodarka morską zanotowała następujące ważniejsze osiągnięcia:

PRACA PORTOW

Do portów polskich zawinęło 25 tys. statków. Przeładowano 40 mil. ton towarów.

PRACA STOCZNI

Uruchomiono 3 potężne ośrodki stoczniowe w Szczecinie, Gdyni i Gdańsku. Rozpoczęto produkcję statków dalekomorskich.

ŻEGLUGA PEŁNOMORSKA

Uruchomiono 12 linii żeglugowych regularnych, powiększono tonaż polskiej floty o 70 proc., przewieziono 3.500 tys. ton towarów oraz 70 tys. pasażerów.

ŻEGLUGA PRZYBRZEŻNA

Uruchomiono regularną obsługę żeglugową w zatoce gdańskiej i na zalewie szczecińskim oraz przewieziono 378 tys. pasażerów.

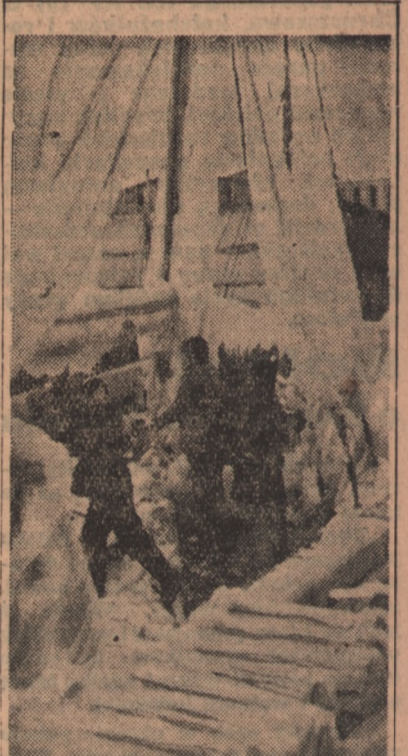
RYBOŁÓWSTWO MORSKIE

Stworzono flotyllę trawlerową, kutrową i łodziową. Złowiono 120 tys. ton ryb, wartości 4,7 miliarda zł.

SZKOLNICTWO MORSKIE

Uruchomiono państwowe szkoły morskie w Gdyni i Szczecinie oraz stworzono państwowe centrum wyszkolenia morskiego i przeprowadzono 70 kursów doszkalających w zawodach morskich.

W ramach planowanej gospodarki Polska dobrze wykorzystuje odzyskane przed 4 laty rozległe wybrzeże Bałtyku, dążąc zdecydowanie do rozbudowy gospodarki morskiej. (pap)



Z połowów próbnych przybyły kutry do Portu Rybackiego w Gdyni. Są całe oblodzone, jakby wróciły z wyprawy pod biegun. Tymczasem odwiedziły one nasz pocztowy Bałtyk w rejonie na północny-zachód od Rozewia. Wyprawa badawcza udala się, a poczynione doświadczenia wskazują na obfitość ryb w tej części morza, mało znanej dotąd przez polskich rybaków. Foto IKP — „Ars”, Gdynia.

Parlament państwa Izrael



Nowoobрани parlament państwa Izrael obraduje w gmachu Agencji Żydowskiej w Jerozolimie.

Na zdjęciu: prezydent dr Chaim Weizmann przemawia.

Przemysł na olbrzymią skalę Anglosasom wolno, Belgom - nie

TYGODNIK „Pourquoi pas?” wyraża oburzenie, że żołnierze belgijscy którzy biorą udział w okupacji Nadrenii, poddawani są przy powrocie

do Belgii szczegółowej rewizji celnej, którą przeprowadzają Anglicy i Niemcy.

Anglosasi — pisze tygodnik — zabraniają Belgom tego, co sami bezprawnie uprawiają na olbrzymią skalę. Dla nikogo bowiem nie jest tajemnicą, że żołnierze brytyjscy zajmują się oficjalnie tzw. „ekspoztem wojskowym”. Znany w Londynie optyka, który urządził sobie piękny sklep z drogocennymi aparatami, przemycanymi przez żołnierzy brytyjskich z Niemiec. Amerykanie postępują identycznie. Za kilka paczek papierosów zakupują w Niemczech kosztowne aparaty fotograficzne „Leica”, które następnie sprzedają nielegalnie w Nowym Jorku — oczywiście po odpowiednio wysokiej cenie. Skupują oni ponadto za bezcen marki niemieckie, które wysyłają do Stanów Zjednoczonych w listach wojskowych, niepodlegających cenzurze. Tam marki niemieckie sprzedawane są za wysokie sumy Niemcom, pragnącym dopomóc swoim rodakom w Europie. Amerykańskie władze okupacyjne nie przeszkadzają bynajmniej swoim obywatelom w tych nieuczciwych operacjach handlowych. Obłudne jest więc postępowanie Anglosasów — konkluduje „Pourquoi Pas?” — którzy pod pretekstem uzdrowienia gospodarki niemieckiej, nieodzownej ponoć dla odbudowy Europy zachodniej, szykanują żołnierzy belgijjskich, pragnących przywieźć swym rodzinom skromne podarki z Niemiec. (pap)

Przewlekłe obrady w Rzymie w sprawie paktu atlantyckiego

Posiedzenie włoskiej Izby Deputowanych w sprawie paktu atlantyckiego trwało całą noc i przeciągnięto się do rana. W piątek o świcie obliczono, że obrady trwają już blisko 40 godzin. Na liście mówców, którzy mieli zabrać głos w dniu wczorajszym figuruje 45 nazwisk. Dotychczas przemawiało przeszło 100 deputowanych z ramienia opozycji. (PAP)

Sytuacja we Włoszech

ORGANIZACJE związkowe w Terni (Włochy) proklamowały strajk powszechny na znak protestu przeciwko ostatnim zajęciom sprowokowanym przez policję.

Według wiadomości nadchodzących z całego kraju w większości miast włoskich odbyły się demonstracje skierowane przeciwko paktowi północno-atlantycznemu. (pap)

Austria i zachodnie Niemcy również w pakcie atlantyckim?

Prasa austriacka podała wiadomość z Londynu, że — zdaniem inicjatorów paktu atlantyckiego — zachodnie Niemcy i Austria powinny być objęte automatycznie „klauzulami obronnymi” paktu atlantyckiego.

Notując te wiadomości, dziennik „Der Abend” oświadcza, że podzielała ona jak bomba na wszystkie warstwy ludności. Bez żadnego ostrzeżenia — pisze dziennik — naród austriacki dowiaduje się, że ponad jego głowami zamierza się wciągnąć Austrię do paktu atlantyckiego. Ze względu na fakt, że Austria jest okupowana przez 4 mocarstwa, urzeczywistnienie tych zamiarów byłoby rozbięciem kraju na części. Dziennik zapytuje, czy tego rodzaju postanowienie jest możliwe bez zgody rządu austriackiego, który został przecież uznany przez wszystkich przypuszczalnych sygnatariuszy paktu atlantyckiego. Kończąc, „Der Abend” wyraża przypuszczenie, że naród austriacki, który chce utrzymać Austrię jako jednolite państwo i który usposobiony jest pokojowo, wypowie jęszcze w tej sprawie swoją opinię. (PAP).

Zamaskowana grupa reakcyjna we Francji

Francuska partia komunistyczna opublikowała odezwę, w której ujawnia reakcyjny charakter nowego ugrupowania politycznego pod nazwą „Demokratyczny Związek Obrońców Pokoju i Wolności”. Do organizacji tej, obok prawicowych socjalistów, wchodzi gaullicy oraz reakcyjni deputowani radykalni i niektórzy członkowie MRP.

Ci sami ludzie — stwierdza odezwa — przed wojną przygotowywali kłeskę Francji, uprawiając zbrodniczą politykę nieinterwencji i politykę pro niemiecką. Obecnie stanowią oni „partię amerykańską”, która zaprzedała miliardom zagranicznym prawa Francji do odszkodowań i odbudowy.

Grupa ta dysponuje ogromny-

mi sumami, które poświęca propagandzie antykomunistycznej. Zachodzi pytanie — głosi odezwa francuskiej partii komunistycznej — czy fundusze te dostarczane są przez rząd Queuille'a, czy też przez wywiad amerykański lub kolaborantów gospodarczych, którzy uniknęły postępowania sądowego dzięki ministrowi Andre Marie. (PAP).

Depesze uczestników II wycieczki chłopów polskich

W dniu 16 bm. uczestnicy II wycieczki chłopów polskich, która zwiedziła Ukrainę Radziecką, spotkali się z robotnikami warszawskich zakładów pracy i z chłopami z okolic Warszawy. Uczestnicy tego zebrania wystali depesze do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, do sekretarza generalnego KC KB (b) U Chruszczowa oraz do Prezesa Rady Ministrów USRR Korożenkina i ministra rolnictwa USRR Mackiewiczca.

W depeszach tych uczestnicy wycieczki przekazali Prezydentowi RP serdeczne pozdrowienia od sekr. generalnego KC KB (b) U Chruszczowa, kołchoźników i robotników ukraińskich oraz wyrazili gorące podziękowanie za nadzwyczaj serdeczne przyjęcie wycieczki polskiej. Wysłali wszystkim narodom radzieckich wspólnie osiągnięcia gospodarki kolchozowej, niezwykły entuzjazm pracy, dopomoga niewatpłiwie — stwierdzili w depeszach uczestnicy wycieczki — nam w naszej walce o wyższe plony i zapewnienie dostatniego życia ludzom pracy w Polsce.

Solski o Kongresie Pokoju

LUDWIK SOLSKI, znakomity artysta dramatyczny oświadczył na temat Kongresu Pokoju:

„Obowiązkiem każdego Polaka jest łączyć się z braćmi całego świata, aby uchylić od nas groźbę nowej, niszczyielskiej wojny. Wierzę, że jedność klasy pracującej i wszystkich postępowych czynników na całym świecie pozwoli wygrać wielką bitwę o pokój i wolność ludzkości.

Światowy ruch w obronie pokoju zasługuje na pełne poparcie. Kongres Paryski będzie potężną manifestacją woli całej postępowej ludzkości — utrzymania pokoju na świecie. To też wyrażam całkowitą solidarność z treścią odezwy Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelaktualnej w sprawie Kongresu Pokoju“.

Nowy minister Przemysłu Rolnego i Spożywczego

Prezydent RP na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował ministrem Przemysłu Rolnego i Spożywczego p. Bolesława Rumińskiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. (PAP)

DOCHÓD NARODOWY wzrasta w Polsce szybciej niż w krajach kapitalistycznych

DOBIEGAJĄ już końca prace Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego nad problemem ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949. W dn. 21 bm. wygłoszony będzie referat generalny. Na posiedzeniu w dn. 16 bm. przewodniczący Komisji, pos. Cieślak złożył sprawozdanie z końcowych rozdziałów projektu ustawy o planie, dotyczących dochodu narodowego, inwestycji i planu finansowego.

Posel Cieślak oświadczył na wstępie, że przyrost dochodu narodowego, planowany u nas, jest bez porównania wyższy niż w przodujących krajach kapitalistycznych w okresie ich silnego uprzemysłowienia.

6 tys. hitlerowców skoszarowanych w Egipcie

W dzienniku „Deutschlands — Stime“ zamieszczono dokument, stwierdzający, że władze brytyjskie zgodziły się na zwerbowanie swego czasu przez Egipt 6 tys. b. hitlerowców. Akcje werbunkową w zachodnich Niemczech prowadzono w okresie działań wojennych pomiędzy Egiptem a Izraelem. Hitlerowcy ci są obecnie skoszarowani w okolicach Sollum i Masa Matruk. Wyzkoleniem żołnierzy niemieckich zajmują się byli SS-mani.

30-ta rocznica VIII zjazdu partii bolszewików

Prasa radziecka zamieszcza szereg artykułów poświęconych 30-letniej rocznicy VIII zjazdu RKP (b), który rozpoczął się 18 marca 1919 roku.

„Prawda“ przypomina w związku z tym, iż VIII zjazd odbył się w skomplikowanej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej.

Jednakże republika radziecka pisze — „Prawda“ — skutecznie odparła wszystkie ataki wrogów, wzmacniała się z każdym dniem, albowiem — jak pisał tow. Stalin — „przekształciła się w ośrodek, koncentrujący postępowe, rewolucyjne siły zachodu i wschodu“.

Sport

TORUŃ. W Toruniu rozpoczęły się finałowe rozgrywki o wejście do ligi koszykowej.

W pierwszym spotkaniu Pomorzanie pokonał Zryw (Gdańsk) 32:24 (11:9). W drugim spotkaniu Cracovia zwyciężyła Ostrowię 31:25 (16:4).

W roku 1949 odsetek dochodu narodowego, przeznaczony na inwestycje i przyrost rezerw, przekroczy 26%. W państwach kapitalistycznych zdolność inwestowania jest znacznie słabsza, a to wskutek nadmiernej, niczym nieusprawiedliwionej nadkonsumpcji bardzo poważnej części dochodu narodowego przez garstkę wyzyskiwaczy kapitalistycznych. W naszych warunkach walka o właściwy podział dochodu narodowego i ograniczenie elementów kapitalistycznych jest walką o ostateczne zlikwidowanie wielowiekowego zacofania gospodarczego i kulturalnego Polski, które dokonać się może jedynie na drodze wzrastających inwestycji.

Wzrost wkładów inwestycyjnych Państwa, w okresie planu trzyletniego, przedstawia się następująco: w 1947 r. — 115 miliardów zł, w 1948 r. 221 miliardów zł, w 1949 r. — 313 miliardów zł. Jeśli dodamy inwestycje pozaplanowe, to w roku 1949 będziemy inwestować 2 i pół razy

(Dokończenie na str. 6).

Nota polska do Jugosławii

W dn. 17 bm. ambasador RP w Belgradzie Wende wręczył ministrowi spraw zagranicznych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, p. Kardelj następującą notę:

„Ambasada polska w Belgradzie przesyła ministerstwu spraw zagranicznych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii wyrazy poważania i ma zaszczyt zakomunikować, że w związku z zamknięciem w dniu 15 bm. lokalu Polskiego Biura Informacji, jest upoważniona do przekazania jak najostrejszego protestu Rządowi Polskiego przeciwko temu nowemu wrogiemu aktowi rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii wobec Polski Ludowej.“

W dniu 2 marca br. wiceminister spraw zagranicznych FLRJ pan Leo Mates zawiadomił ambasadora Polski, pana Jana Karola Wende o decyzji rządu FLRJ, likwidacji w ciągu trzech dni Polskiego Biura Informacji. Na za pytanie ambasadora RP, pan wiceminister Mates wyjaśnił, że decyzja ta odnosi się jedynie do części polskiej, a więc nie dotyczy istniejących w Belgradzie analogicznych placówek inn. państw, jak np. USA, W. Brytanii, Francji.

Pan wiceminister Mates umotywował decyzję rządu FLRJ rezygnacją z przyznania przez rząd Polski zezwolenia na uruchomienie analogicznej placówki jugosłowiańskiej w Warszawie.

Faktem jest natomiast, że Rząd FLRJ do końca stycznia 1949 r. nie ujawnił zamiaru uruchomienia analogicznej placówki w Warszawie. Dopiero dnia 26 stycznia

1949 r. ambasada FLRJ w Warszawie zwróciła się do ministerstwa spraw zagranicznych Polski z prośbą o zezwolenie na otwarcie stałej wystawy informacyjnej i o przydzielenie w tym celu lokalu w centrum Warszawy.

Ministerstwo spraw zagranicznych RP powiadomiło ambasadę FLRJ w Warszawie, że sprawa powyższa jest w toku załatwiania. Jest rzeczą oczywistą, że zadośćuczynienie prośbie ambasady FLRJ napotykało na trudności ze względu na znane powszechnie ogromne zniszczenia, dokonane w Warszawie przez okupanta hitlerowski.

W świetle tych faktów, a również na tle prowadzonej od dłuższego czasu kampanii prasy jugosłowiańskiej przeciwko Polsce mu Biuru Informacji, jasnym się staje, że podjęcie przez rząd FLRJ sprawy uruchomienia jugosłowiańskiej wystawy informa-

Akces senatów wyższych uczelni

Senaty wyższych uczelni w Polsce w dalszym ciągu zgłaszają akces do światowego Kongresu Pokoju w Paryżu.

Akces swój zgłosił m. in. senat akademicki politechniki w Gliwicach, wrocławski senat akademicki, rada profesorów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i senat uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Przed obchodem rocznicy urodzin Puszkina

W Moskwie odbyło się posiedzenie Prezydium Wszechzwiązkowego Komitetu obchodu 150-letniej rocznicy urodzin Puszkina. Na posiedzeniu zabierali głos redaktorzy centralnych gazet i czasopism zapoznając zebranych z przygotowaniem prasy do obchodu jubileuszu. (PAP).

cyjnej w Warszawie było tylko pretekstem.

Władze FLRJ dokonały w dniu 15 marca br. zamknięcia Polskiego Biura Informacyjnego w sposób narzucający wszelkie znamiona najsłabiej. W dniu tym, przed otwarciem lokalu, po uprzednim obstaraniu ulicy posterunkami policji, do Polskiego Biura Informacji wtargnęli osobnicy, którzy wykrętnie oznajmili obecnej tam posługaczce, że są przedstawicielami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Apropozycji i, demagogicznie wystawiając, zamknęli i opieczetowali lokal.

W tym stanie rzeczy ambasada polska oświadcza, że odpowiedzialność za ten wrogi wobec Polski, a niewatpłiwie sprzeczny z opinia narodów Jugosławii krok, jakim jest zamknięcie Polskiego Biura Informacji spada całkowicie i wyłącznie na Rząd FLRJ, wobec czego rząd Polski wyciągnie z tego właściwe konsekwencje. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Jugosławii odpowiedziało na notę polską w krótkiej nocie, w której zwraca uwagę na rzekome przekreślenie faktów w nocie polskiej i obraził ją tonem polityki.

W dzień po zamknięciu Polskiego Biura Informacyjnego otworzone po remoncie czytelnie ambasady amerykańskiej.



7

— A ja myślałem, że on tobie już wszystko opowiedział.

— Nie podobnego. A nawet gdyby tak było, to musiałbyś mi raz jeszcze sam wszystko opowiedzieć. Przecież ja tak się cieszę z twojego przyjazdu, Marku. Twoje listy pisane do nas były takie skąpe i tak rzadko pisałeś, jak gdybyś spełniał tylko obowiązek. Ot, trzeba od czasu do czasu dać znać o sobie, a poza tym szkoda czasu. No — przyznaj się Marku — prawda, że tak myślałeś?

— Ależ Mario! Nic podobnego! Ja zawsze myślałem o... was — w porę zdołał się poprawić. — A listy, czy pocztówki od was to była jedyna moja radość. Zebys ty Mario wiedziała, jak ja czekałem na najmniejszą wiadomość. Przecież ja nikogo poza wami nie mam. Ot, samiułtenki jak palec — uśmiechnął się żałośnie.

— Więc nikt jeszcze nie zajął twojego serduszka?

— Tam gdzie byłem — nikt. — spojrział gorąco w jej oczy. Zmieszła się wyraźnie. Wstała i przyniosła ze stołu paczkę papierosów.

— Froszę, zapalisz?

Wziął, dziękując skinieniem głowy.

Maria uważnie przyglądała się Markowi. Jego niespodziewana wizyta przywiodła na myśl chwile razem przeżyte. Cztery lata minęły, a jednak to były przeżycia, których nie zapomina się całe życie, przeżycia, które pozostawiają trwałe po sobie ślady. I dlatego też tak często w ciągu tych czterech lat myślała o Marku. Jego imię kojarzyło się przecież z wspomnieniami. Przecież on był jej podporą w tych ciężkich chwilach, to on układał plan

ucieczki, pocieszał ją, doradzał...

Przypomniała sobie prośbę Marka, prośbę o pozwolenie odwiedzenia jej. Wówczas wydawało się, że wszystko to było bez sensu. Bo dlaczego nie mógłby ją odwiedzić. Chociaż już wtenczas zdawała sobie sprawę, że wyjdzie za Henryka.

A jednak odwiedziły w tych warunkach nabierają odmiennego znaczenia, nabierają odmienną treść. Na jej pytania, nie udzielał konkretnych odpowiedzi. Co spowodowało, że uciekli z Bydgoszczy i przybył też do Warszawy. Oddalała tą myśl od siebie, usiłując mówić sobie, że nie on jeden przekradł się z tamtych terenów do Guberni. Takich było więcej. Uciekli przed wywiezieniem, wojskiem, gestapo. Przybywali tu, by brać czynny udział w partyzantce. Jednak zupełnie podświadomie Maria przypuszczała do siebie myśl, że Markiem kierowały zupełnie inne pobudki.

Czuła instynktownie, że tu w grę wchodziła ona. Tymczasem sobie absurdalność takich myśli, ale to dziwne ożywienie Marka, te dziwne błyski oczu, zdawały się wręcz potwierdzać słuszność jej przypuszczeń.

I Maria w głębi duszy przyznać się musiała, że sprawa jej to pewnego rodzaju przyjemność, czuła się zadowolona, że w jego życiu spełnia ważną rolę. Teraz dopiero zaczęło interesować ją jego dziwne zachowanie w szpitalu gdyńskim przy pożegnaniu, a nawet wcześniej, jeszcze w podziemiach Greula. Marii schlebiało jego uczucie. Poczuli w sobie gorącą sympatię do niego, mimo, że nie powinna nawet o tym myśleć. Kochają się z Henrykiem. Ich pożycie małżeńskie nie było pomęczone poważniejszymi nieporozumieniami. A jednak? Nie chciała i nie miała dotychczas nawet powodów do dokładniejszego zanalizowania ich małżeństwa. Henryk darzył ją należytym szacunkiem. Nie, nie powinna o tym myśleć.

A jak ma się ustosunkować do Marka? Zachęcała się. Przecież nikt jej nie mówi o miłości, o jakimkolwiek nawet uczuciu. Ze słów Marka potrafiła zrozumieć coś więcej, głębszą treść. Zobaczy zresztą, jak się ułożą wza-

jemne stosunki po rozmowie z Henrykiem. Narazie mógłby pozostać u nich, jednakże na dłuższą metę będzie to zbyt męczące dla niej i... dla niego.

ROZDZIAŁ III

Wilhelm Mollenrund należał do ludzi, których bez wahania określa się jako dziwaków. Mieszkańcy ciemnej i smutnej Falkensteinstrasse anali go dobrze. Postać starożytnego antykwariusza, niska, zgarbiona, jego siwy włos i brzydka sowa twarz doskonale harmonizowały z szarym tej ulicy.

Królestwo Mollenrunda znajdowało się pod numerem 34. Pełno tu było biedermeierowskich mebli, wazonów z długimi szybkami, saskiej porcelany, starych obrazów różnych epok i talentów — tysiące najróżniejszych gratów. Wszystko to pokryte było grubą warstwą kurzu.

Tutaj wśród tych dwóch ciemnych pokoi, zawałonych często nikomu nie potrzebnymi rupieciami, znajdowało się Eldorado dziwaka z Falkensteinstrasse. Za niewielkim z czterech mniejszych szyb składającym się oknem wystawowym stało duże akwarium pełne różnego rodzaju rybek egzotycznych. Była to jedyna chyba słabość i miłość zarazem wiecznie zadumanego, mrukliwego starca. Dniami całymi potrafił on krzątać się przy swoim akwariu. Gdy tego nie czynił, siedział w wysokim, antycznym fotelu i godzinami przyglądał się swoim welonikom japońskim, barwnym makropodom i girardinusom.

Życie Mollenrunda, mimo wrzawy wielkiej wojny zdawało się być nieprzerwanym pasmem spokojnych, pełnych cichego zadowolenia dni. Nic nie obchodziło go tętno olbrzymiego miasta, w którym mieszkał. Nawet w czasie nocnych nalotów na Berlin, nikt nie widział go w ochronie. Jedyń kontakt z tym światem zza progu antykwariatu utrzymywał przez równie jak on starą i gderliwą gosposię. Para ta była doskonale dobrana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiesci ze STOLICY!

Jednocześnie z budową podziemnego korytarza dościelowego do ruchomych schodów, prowadzone są na pl. Zamkowym roboty przy wykopach dla ściany oporowej, wzdłuż której zbudowane będą normalne schody ze schodkami. Szczyt ściany oporowej zakończony będzie balustradą, do której już obecnie kamieniarze wykonują skupki w piaskowca.

W najbliższych dniach rozpocznie się budowa pierwszego po wojnie kilkunastopiętrowego wieżowca przy zbiegu ul. Hożej i Chałubińskiego. Będzie to gmach o stalowym szkielecie i ścianach z pustaków, wznoszony przez Ministerstwo Komunikacji. Wieżowiec jest dalszym etapem budowy kompleksu gmachów Ministerstwa Komunikacji, z których jeden jest już na ukończeniu. Wieżowiec gotowy będzie w stanie surowym w końcu rb.

Plany elektryfikacji kolejowego węzła warszawskiego przewidują zelektryfikowanie wszystkich linii podmiejskich w ciągu najbliższych 4 lat. Z trzech linii, które miały trakcję elektryczną już przed wojną, do tej chwili uruchomione zostały pociągi elektryczne na trasie: Warszawa — Otwock i Warszawa — Mińsk Mazowiecki. Trzecia linia do Żyrardowa jest w odbudowie i oddana będzie do użytku w początkach przyszłego roku. W latach 1951 — 1953 w ramach planu nastąpi stopniowa elektryfikacja pozostałych linii, a mianowicie: w kierunku Błonia, Wołomina, Modliń, Zegrza, a w dalszym etapie do Zalesia Górnego. W ten sposób wszystkie istniejące linie podmiejskie otrzymająby trakcję elektryczną, przynosząc wielkie udogodnienia mieszkańcom podwarszawskich osiedli. Gdy zrealizowane wreszcie zostaną dalsze plany usprawnienia komunikacji, w przyszłym warszawskim zespole miejskim, co nastąpi za kilkanaście lat, Warszawa stanie się nowoczesnym miastem, wózków którego w promieniu 40 km nie napotka się na lokomotywę parową.

USTKA wkracza w nowy Powódź okres rozwoju

Od kaszubskiej osady rybackiej do najpopularniejszego kąpieliska bałtyckiego



Słupsk, w marcu. Słupsk, dążąc w wiekach średnich do powiększenia swych posiadłości terenowych — zakupywał od miejscowej szlachty i książąt różne obiekty. Między innymi kupił Słupsk również i port w Uście. Brak jest szczegółowych danych, dotyczących tej transakcji, w kronikach podano jedynie, że port ustęcki został zakupiony przez miasto Słupsk w roku 1337 od szlachcica darłowskiego nazwiskiem Jasek — za cenę odpowiadającą rocznemu czynszowi dzierżawnemu, lub w przeliczeniu na ówczesne stosunki — za jedną parę butów. Zapewne jest to jednak cena raczej symboliczna, i już poprzednio miasto musiało za port zapłacić jakąś poważniejszą kwotę.

Ustka — to dawna kaszubska osada rybacka, rozbudowana w późniejszych latach na miasteczko, które dzięki stworzeniu w początkach XIX w. kąpieliska — ściągając licznych wczasowiczów na swe ładne plaże. Zanim jednak Ustka stała się jednym z najbardziej znanych w Polsce ośrodków letniskowych — ulegała szeregowi przemian: z osady rybackiej na bogate miasteczko handlowe, potem znów

na podrzędny port rybacki. Prawie od chwili swego powstania, aż do czasów obecnych — jest jednak Ustka nierozdzielnie związana gospodarczo ze Słupskiem, który stanowi dla niej poważne zaplecze, jako poważny ośrodek przemysłowy. Zawsze też rozwój Ustki uzależniony był od Słupska, i każde jego załamanie gospodarcze odbijało się ujemnie na porcie.

Prześiębirczy rybacy usłecy, z powodu zubożenia własnych terenów rybnych — łowili aż pod Swinoujściem i Bomholmem. Aby ułatwić im pracę



Kapitanat portu w Uście.

— Słupsk uzyskuje w 1372 r. przywilej wolnocelowy na wybrzeżu duńskim, gdzie soli się złowione ryby i pakuje do dalszej wysyłki w głąb kraju. Wkrótce jednak połowy śledzi wydanie małej, i ponowny rozkwit rybołówstwa datuje się dopiero z wiekiem XIX — z obwłą wprowadzenia motorów spalinyowych na kutry, które w ten sposób zwiększają leraz zasięg swych połowów.

Rybołówstwo nie jest jednak podstawowym i kluczowym zajęciem mieszkańców Ustki. Zajmują się oni przeważnie handlem, który też odgrywa dominującą rolę w rozwoju zarówno

portu, jak i miasta. Zaznacza się także, dość wcześnie, współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi portami dążącymi do zajęcia przodującego miejsca w handlu zamorskim. I tu, w rywalizacji — wysuwają się coraz bardziej na czołowe miejsce Słupsk z Ustką — bijąc pozostałych konkurentów, z których najpoważniejszymi były Kołobrzeg i Darłowo.

Gdy w roku 1816 Słupsk uzyskał miejsce przodujące — Kołobrzeg i Darłowo nie dały za wygraną. Celem zredukowania swoich wydatków — oddał Kołobrzeg w 1831 roku swój port na utrzymanie powiatu, nie będąc w stanie utrzymać kosztownych jego urządzeń. W pięć lat później robił to samo Darłowo, Słupsk jednak dźwiz swój port w Uście w dalszym ciągu,

(Ciąg dalszy na stronie następniej)

Według meldunków, przebieg tajania i spływu lodów jest łagodny, stan wody na rzekach — średni. Szkód w wałach i mostach nie sygnalizowano. Odra jest cała wolna od lodu. Na Wiśle pokrywa lodowa utrzymuje się pod Sandomierzem, Zawichostem, Dęblinem i w Warszawie na przestrzeni 3—28 km.

16 bm. na skutek wezbrania górskich dopływów zaznaczył się większy przybór wody w górnym biegu Wisły; pod Krakowem stan wody w ciągu doby podniósł się o 228 cm i wynosi obecnie 485 cm.

Stan wody w Puławach i w Warszawie oraz Płocku, pomimo powolnego zwyżkowania, nie stwarza niebezpieczeństwa powodzi. (PAP)

Kult św. Józefa w Polsce

Od czasu przyjęcia chrześcijaństwa znany był w literaturze polskiej kult maryjny. Po Mateo Boskiej kult św. Józefa zajmował i do dziś zajmuje pierwsze miejsce. „Naród polski z wielkim pietyzmem cześci postać św. Józefa, uważając go za Patrona dobrej śmierci, ojca rodzin chrześcijańskich.

Ku czci św. Józefa posiadamy liczne kościoły, kapliczki przydrożne i obrazy słynące cudami i łaskami. Do najbardziej znanych obrazów cudami słynących, należy obraz w stylu barokowym znajdujący się w Kaliszu w kościele kolegiackim. Obok obrazu widnieje pełno wotów, a po ścianach w kolistych deseniach polichromii lśnią białe orły i śnieżyste lilie. Obraz przedstawia św. Rodzinę, a św. Józef z pochyloną twarzą trzyma za rączkę Bożą Dziecinę. Jest to jedyny w całym

świecie koronowany św. Józef. W końcu XVIII w. papież Pius VI zgodził się na koronację cudownego obrazu. Aktu koronacji dokonał w dniu 15 maja 1796 r. ks. biskup M. Kosmowski sufragan gnieźnieński.

Do obrazu św. Józefa w Kaliszu miało nabożeństwo wielu papieży i królów polskich. Kaz. Wielki i Mieszko III otaczali go wielką czcią modląc się u stóp Ojca rodzin chrześcijańskich. Jeden z papieży — Pius X kiedy z patriarchy weneckiego został wybrany papieżem, przesłał w darze św. Józefowi w kaliskim obrazie, swój pierścień dożów Weneccji. Pierścień ten do dziś widnieje na palcu św. Józefa.

Jak już wiadomo powszechnie b. więźniowie w Dachau z wdzięcznością i miłością czożą św. Józefa w cudownym obrazie kaliskiej kolegiaty. (tk)

Podejrzana działalność

DZIENNIK „Tyekansan-Sanomat“ pisze, że czynny w Finlandii związek lotniczy kontynuuje działalność związku obrony przeciwlotniczej, rozwijanego na mocy traktatu pokojowego. Dziennik podkreśla, że członkowie związku lotniczego przechodzą przeszkolenie podobne do tego, jakie odbywało się w rozwiązanej organizacji. Związek używa do ćwiczeń samoloty niemieckiego typu, sprwadzane z USA. (PAP)

BOHATERSKI CHŁOPCZYK

Dziesięcioletni Polak, Władzio Kowalski w Jersey City w Ameryce, został przejechany przez tramwaj. Wóz zmiądzzył chłopca, który nie mógł się ruszyć, ale nie stracił przytomności i tak się odzywał do kapitana straży pożarnej Foxa, pod którego kierunkiem podnieśli tramwaj:

— Czy wyciągniecie mnie stąd?
— W tej chwili cię wyciągniemy, drogi chłopcze.
— No, to już nie będę płakał.
A w kilka chwil potem chłopczyk zmarł w objęciach swego kapitana. Czy i wy byście się tak nie skarżyli na ból, miłe dzieci, jak ów dzielny młodec?



Marysia Markowska. Na zebraniu szkolnym wychowawczyni mówią nam o złych stopniach i bardzo się wszystkim przykro zrobiło, że i w naszej klasie są dzieci, które mają złe stopnie. Uchwaliśmy więc, aby lepsi uczniowie i uczennice pomagały słabszym. Podzieliliśmy się na kilka grup i każda będzie się zbierała i wspólnie uczyła. Po kilku dniach odbyło się zebranie międzyklasowe, na którym dowiedzieliśmy się, że i inne klasy postanowiły zrobić to samo. Wierzymy więc, że i nasze stopnie na przyszły okres poprawią się i że już nie będzie w ogóle złych stopni, jeżeli będziemy sobie wszyscy nawzajem pomagali i do nauki zachęcali.

Romualda Bossakówna pisze: Mam czworo braci: 2 małych trzyletnich — ale nie bliźnięta — i dwóch starszych. Rodzice moi wychowali na tydzień, to u nas w domu taki porządek, że aż się człowiek za głowę bierze. Babunia, która z nami razem mieszka, sobie z nami rady dać nie może. Ale to tylko do niedzieli. Gdyby był święt, to w domu byłoby spokój. Ale tak?



Henryk L., Włocławek. Jeśli na to samo nazwisko, to wystarczy jedno rozwiązanie. Zagadkę Twoją umieściliśmy. Romuald B., Bydgoszcz. Przyjdź do naszej redakcji, to porozmawiamy. E. Fabisiński, Dobrze. Przyślemy Ci brakujące numery „Świątka“ i przyjmujemy do naszego grona. Jerzy Ligarszewski. Jeśli nam podasz adres — prześlemy Ci brakujące numery „Świątka“. Jerzy D., Pelpin. Pont w Murmańsku nie zamarza dlatego, że tam działają jeszcze ciepłe prądy, tzw. „golfström“.

Henio Gehrman. Poprzednie rozwiązanie nadesłałeś za późno, dlatego nie było Twojego nazwiska wśród trafnych rozwiązań. Cieszymy się, że książeczka Ci się podobała. Teraz będziesz musiał na następną poczekać, bo dzieci nadsyłających trafne rozwiązania, jest bardzo dużo i każdy radby dostał nagrodę. Zygmunta Nowakowski. Przyjeżdżamy Cię do naszego grona i pisz do nas częściej. Czesław Nowakowski. Widzisz, gdybyś wcześniej nadsyłał rozwiązania, możebyś już nagrodę miał. Cieszymy się, żeś wreszcie napisał i przyjmujemy do swego grona. Leonard Nalaskowski. Twoje zmartwienie się skończyło — bo był święt i sanna. Wiem, że należysz poza tym i do innego „Świątka“. Pozdrowienia dla Twojej siostrzyczki. Jedruś Merk. Dziękujemy za pozdrowienia. Sądzimy, że wkrótce przypadnie i Tobie nagroda. Marysia Borowcówna. Twoje listy doszły nas mimo zmienionej ulicy. Bardzo są miłe. Na spisie nagrodzonych podane było tylko nazwisko, dlatego zaszło nieporozumienie, małeńka. Z nagrody nie rezygnuj bo na pewno Ci przypadnie. Czy cieszysz się z świętu? Serdecznie pozdrawiamy,



Nr. 11 | TYGODNIOWY DODATEK IKP | Rok 5

JAN TARSKI

DWÓCH STEFANÓW Z ULICY JESIONOWEJ

— 21 —

Stefan Duży był w pokoju sam. Julek przysiadł na krawędzi łóżka i patrząc w okno niby od niechcenia zapytał:

— Masz mi coś do powiedzenia?

Stefan Duży miał wielki respekt przed bratem i z doświadczenia wiedział, jak trudno przed nim coś ukryć. Wiedział jednak również, że w kłopotach potrafił Julek braciom przyjść zawsze z pomocą. Czasem gniewał się co prawda, wyzywał, czasem nawet kończyło się na solidnym łajpu, ale nawet w takich wypadkach mimo wszystko rozprawa z Julkiem zdjejmowała ciężar z ramion, uwalniała głowę od kłopotów i wprowadzała znowu normalny ład do umysłu i sumienia. Bez dłuższego więc wahania Stefan Duży, jakając się nieco, rozpoczął:

— Tak... wziął... wziął twoją czas... czaskę...

— Wzięłeś czaszkę — przerwał mu Julek — posmarowałeś ją fosforem i razem z Leszkiem wystraszyliście starego Krupika. Krupik się rozchorował, ty też i Leszek też. Oto czysty zysk waszego idiotycznego pomysłu. A gdyby tak Krupik umarł na miejscu z przerażenia, a gdyby się tak rozchorował poważnie, co? Co byś wtedy zrobił?

— Kiedy myśmy nie chcieli wcale Krupika wystraszyć, tylko Pingola — zaprotestował z ożywieniem Stefan Duży.



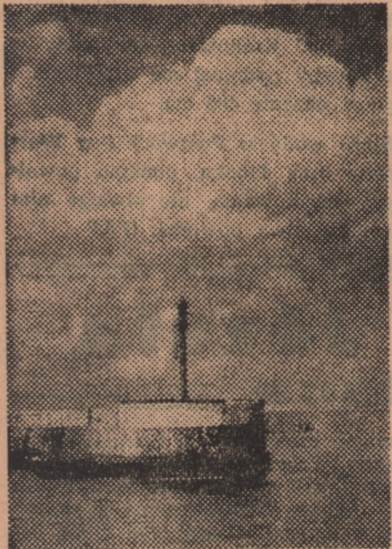
USTKA

(Dokończenie ze strony poprzedniej)

oddając go dopiero w 1840 roku. Walka o hegemonię w handlu zamorskim trwa jednak nadal.

Lata po 1913 r. — to okres upadku znaczenia handlowego Ustki — i stopniowego przekształcania się portu w mały ośrodek rybacki. Stan taki trwa aż do chwili objęcia portu przez władze polskie w 1946 roku. Z chwilą tę port zaczyna nabierać z każdym dniem ruchu — przemieniając się znów na poważny ośrodek handlowy.

Dzisiaj Ustka — to najpopularniejsze kąpielisko bałtyckie, najpoważniejszy port z tzw. „zespołu małych portów”



Ustka — molo zachodnie. Tak wyglądało ono przed uszkodzeniami spowodowanymi sztormami.

(Ustka, Kołobrzeg, Darłowo) — z każdą chwilą zwiększający stopień swojej przepustowości.

Ostatnie konferencje morskie, jakie odbywały się bądź to w Słupsku, bądź w Ustce, a dotyczące możliwości dalszego rozwoju portu — wykazały, że Ustka ma szanse stania się w przyszłości potężnym ośrodkiem rybackim, obok jednoczesnego zwiększenia swych norm przeladunkowych węgla, oraz wprowadzenia ewtl. przeladunku drobnicy.

Janusz Chudziński.

Jak zarazamy się gruźlicą?

Zarazek gruźlicy, po wtargnięciu do organizmu, umiejscowić się może w każdym narządzie i tam wywołać zmiany chorobowe. Są jednak narządy, które chorują na gruźlicę samodzielnie, w innych natomiast jako dalszy etap istniejącej już w organizmie gruźlicy. Aby lepiej zrozumieć to zagadnienie, powinniśmy sobie zdać z tego sprawę, w jaki sposób i jakimi drogami gruźlica się w nich szerzy. Zakażamy się najczęściej przez drogi oddechowe i przewód pokarmowy, rzadziej w inny sposób, jak np. przez uszkodzoną skórę. Po dostaniu się do organizmu, zarazek jest przenoszony przez krew, limfę lub oskrzela, umiejscawia się w końcu w pewnym narządzie, wywołując jego schorzenie. Najczęściej gruźlica rozwija się w płucach. Zarazki w nich mogą być przenoszone przez wszystkie wyżej wymienione drogi, lub też proces zapalny szerzy się przez ciągłość. Przebieg i rodzaj zmian gruźliczych w płucach zależy w dużej mierze właśnie od tego, jakimi zarazek postępuje drogami. Gruźlica płuc jest nie tylko najczęstszą, ale jedną z najniebezpieczniejszych postaci gruźlicy zarówno dla chorego, jak i dla jego otoczenia ze względu na swą zaraźliwość. Dlatego też cała walka z gruźlicą jest głównie przeciw niej skierowana.

Z płuc drogą naczyń krwionośnych lub limfatycznych może nastąpić wysianie się zarazków do innych narządów, jak: gardło, krtań, jelić, nerki. W narządach tych gruźlica może wystąpić i w postaci pierwotnej, ale zdarza się to rzadko, natomiast dołączając się do gruźlicy płuc, pogarsza znacznie jej przebieg i rokowanie. Są wypadki, w których bezpośrednio po wtargnięciu do organizmu, zarazki dostają się do krwi i z niej wysiewają się do wszystkich narządów jednocześnie, wywołując w nich zmiany chorobowe. Jes to

najczęstsza i najgroźniej przebiegająca postać gruźlicy, zwana uogólnioną gruźlicą prosówkową. Do innych narządów, w których dość często gruźlica występuje w odosobnieniu, należą: gruczoły limfatyczne, kości, stawy, skóra, opony mózgowe, wreszcie tzw. błony surowicze, jak opłucna, otrzewna i osierdzie. Gruźlica gruczołów limfatycznych jest najłżejszym schorzeniem gruźliczym, występującym najczęściej u dzieci. Cofa się przeważnie sama, nie wymagając leczenia. Gruźlica, na ogół lecząca się dobrze, jest gruźlica kości, stawów i skóry. Należy jednak rozpoznać ją w możliwie najwcześniejszym okresie i natychmiast rozpocząć właściwe leczenie. Gruźlica skóry występuje najczęściej przy bezpośrednim zetknięciu się uszkodzonej skóry z zarazkiem. Groźnym schorzeniem i w dobie przedstreptomycynowej, zawsze śmiertelnym, było zapalenie gruźlicze opon mózgowych, występujące przeważnie u dzieci.

Lek. Janina Belke

W splotach olbrzymiego węża Młody zegarmistrz szwajcarski łowcą węzów nad Amazonką

Oswald Schmidt, dwudziestoseściolatekni zegarmistrz szwajcarski, marzył zawsze o karierze łowcy dzikich zwierząt. Zebrałszy środki finansowe, wyruszył nad Amazonkę.

Przez kilka miesięcy żył w otoczeniu tubylców, polując na węża. Oto co pisze on w pamiętnikach o jednej ze swych emocjonujących przygód:

„Było to w pobliżu Tabatinga, nad granicą Peru. Tubylcy twierdzili, że żyje tu anakonda olbrzymi wąż, dochodzący do 10 m długości. Wybrałem się na łowy udało mi się znaleźć anakondę zwinęty w kłębek i śpiącą na słońcu. Mój towarzysz, tubylczy chłopak, chciał strzelać, lecz zabroniłem



mu, natomiast dałem mu mój aparat i poleciłem filmować wszystko co zobaczy. Powoli zbliżyłem się do węża, rzuciłem się na zwinęte ciało i całą siłą zdusiłem jego szyję. Wąż rozpoczął walkę owijając moje nogi splotami swego ciała. Zaczęła się walka na śmierć i życie. Sploty węża objęły mnie wpół, zacząłem z bólu tracić przytomność, jednak ręka dusząca szyję węża, nie zawiodła. Na szczęście reszta moich towarzyszy-Indian przybyła na miejsce walki. Trzech silnych chłopców rzuciło się na pomoc i oswobodziło mnie. Anakonda dostała się żywa do skrzyni, w której przyjechała do Europy. Mój chłopiec spokojnie filmował całą przygodę, a ja w duchu przeklinałem tę dyscyplinę, do której go wdrożyłem”.

Obecnie Oswald Schmidt mieszka w swym rodzinnym mieście Bienne, gdzie ma całą kolekcję okazów, przywiezionych z Brazylii. Skromny wygląd, miękki głos i raczej nieśmiałe zachowanie tego młodego człowieka nikomu nie nasunęłyby na myśl nawet przypuszczenia, by był zdolny do walki wręcz z 10 metrowym wężem. Ale fotograf nie kłamie.

(mek)

CENTRALNE UROCZYSTOŚCI Światowego Tygodnia Młodzieży odbędą się we Wrocławiu

W dniach 21—29 marca odbędą się uroczystości Światowego Tygodnia Młodzieży, obchodzone uroczystość w całym kraju. Tegoroczne obchody Święta Tygodnia Młodzieży zbiegają się z szeroką ofensywą pokoju, jaką prowadzi światowy obóz demokratyczny na czele ze Związkiem Radzieckim i krajami Demokracji Ludowej.

Centralny obchód „tygodnia” odbędzie się w mieście pokoju — Wrocławiu. Tutaj zgromadzi się młodzież całego kraju. Na uroczystej akademii obecny będzie przedstawiciel Biura Wykonawczego

Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W dniu 28 marca, w dniu zamknięcia Światowego Tygodnia Młodzieży, odbędzie się w Hall Ludowej we Wrocławiu olbrzymia manifestacja pracującej młodzieży całej Polski.

W całym mieście trwają już intensywne przygotowania do wielkich uroczystości. Wrocław, siedziba pierwszego Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokoju, podtrzymuje swoją tradycję miarsta, które staje się już na całym świecie synonimem walki o pokój i sprawiedliwość. (zg)

— Kogo? Pingola? Jakiego Pingola?
— Zezwolętego Pingola — tłumaczył dalej chłopiec i w krótkich słowach opowiedział bratu całą przygodę.

Julek marszczył groźnie brwi, ale w niektórych miejscach odwracał głowę ku oknu, nie chcąc, aby brat dostrzegł cisaną się gwałtem na usta uśmiech.

— Masz szczęście, że wszystko tak lekko przeszło — rzekł Julek, kiedy brat skończył opowiadanie — ale tej sprawy tak nie można zakończyć. Nie powiem nic nikomu — uspokoił Stefana Dużego ruchem ręki. — Kiedy jednak Krupik wyzdrowieje zupełnie, sam do niego pójdziesz, wszystko mu wytłumaczysz i pięknie go przeprosisz.

Stefanowi Dużemu ścierpła skóra z trwogi.

— Co? Mam iść do Krupika? Przecież on mnie zbije bez litości.

— Nic ci na pewno nie zrobi, jeśli uczynisz jak ci kazałem. Uczciwość wymaga, żeby każdy człowiek odpowiedział za swoje czyny. Jeśli miałeś odwagę plątać figle, musisz mieć odwagę przyznać do tego.

Stefanowi Dużemu zakreśliły się łzy w oczach. Kazano mu ponosić odpowiedzialność, kiedy on nic złego nie uczynił, kiedy tylko przypadek splątał takiego strasznego figla. Kazano mu pójść w paszczę wilka, do jaskini lwa, stanąć przed obliczem samego Krupika — postrachu wszystkich chłopców z ulicy Jesionowej. Zrozpaczony odwrócił twarz, wtulił się w poduszki i zaczął szlochać niepowstrzymanym, wzbudającym litość płaczem.

Julek jednak był nieugięty. Poklepał tylko brata po ramieniu, chrząknął kilka razy i wyszedł z pokoju, postanawiając nie ulec żadnym prośbom ani łzom i osobiście dopilnować wykonania nowego wyroku.

Zgodnie z przyrzeczeniem Julek nikomu nie rzekł ani słowa o wykrytej przez siebie aferze. Nie wiadomo więc jakim sposobem po jednym już dniu cała ulica Jesionowa trzęsła się od najbardziej fantastycznych historii, o potworach, jakie napadły pana Krupika w wieczornych godzinach w sieni jednego z domów. Nie wiadomo było, ile w tym prawdy, ile wymysłu, w każdym razie wiadomość o tym wywarła na ulicy duże wrażenie. Kiedy chciano kogoś ukarać, albo kogoś pohamować w psotnych zabawach, powoływano się na potwory i przygodę pana Krupika. Starsze dzieci po kilku dniach przeszły jednak nad tą sprawą do porządku dziennego i na nowo zaczęły urządzać zabawy po omijanych dotychczas sieniach i sklepowych zakamarkach. Miały o tyle więcej swobody, że istniało tylko minimalne prawdopodobieństwo, aby pan Krupik im w tych zabawach przeszkodził. Groźny administrator odzyskał po kilku dniach pełnię swych sił życiowych i grzmiał na dzieci, jak przed przygodą z duchami, ale królestwo swoje obchodził tylko za jasnego dnia i było prawie zupełnie wykluczone, aby spotkać się z nim oko w oko, skoro tylko zaczęło zmierzchać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Taki ci to gruby panek!

Zachmurzyło się niebo. Zaciągnęło sinymi chmurami. Sine chmury były najpierw nad lasem, potem przypłynęły bliżej, a teraz ogarnęły całe niebo.

W pokoju uczyniło się szaro zupełnie. Tak, że dzieci, siedzące przy odrabianiu swych lekcji, powiedziały: „Trzeba chyba zapalić światło”. Tylko mała Zochna się nie uczy. Otula swoje łalki w ciepłe kaftanki i szarłeczki — na połu przecież tak zimno! Mroźny wiatr szarpie błędne, nagłe drzewa w ogrodzie, że zawodzą załośnie. Szarpie i oknem, aż szyby porbrzękują cichutko. Lecz dzieci zimna w pokoju nie odczuwają. W płeciu napalono dobrze, jest więc ciepło, przytulnie.

Nagle coś zachrząściło o szyby. Patrzy dzieci.

— Śnieg!

Gęste białe płatki sypią się sypią z tych sinych chmur, które zastąpiły niebo. Nic już teraz nie widać — ani rozjaśnionych na wietrze drzew, ani małego domku sąsiada — jeno białe płatki, które od nieba leca, leca, leca.

Oto już na murku okiennym, z zewnątrz, urosła puchowa poduszeczka. I rośnie wciąż.

Kazik krzyczy:

— Ależ będzie samna, ależ będzie!

Przylepiły dzieci noski do szyb — patrzy, patrzy, patrzy...

Przyleciała wichura. Ucięło. Wybiły dzieci na dwór.

— Patrzcie! — woła Marek — świat stał się inny!

Istotnie. Wszędzie cudna biel. I na ziemi i na dachach i na drzewach.

Kazik krzyknął:

— Zrobmy bałwana!

Wytyczyli jedną wielką, przysadzistą kulę. (Pozostał po niej szeroki ślad, tylko nieco węższy.) Zaś trzecią, niewielką uklepał w rękach.

Na pierwszą, przysadzistą, nałożyli te mniejszą, a na mniejszą, tę, którą Marek uklepał w rękach — to głowa. Bałwan był gotów. Zrobiono mu tylko

jeszcze oczy z lupin orzecha, z marchwi nos, a z patyka usta.

Przybiegli Piotruś od sąsiada, dołączając się do wspólnej zabawy. Dzieci ujęły się za ręce, otoczyły bałwana, śpiewając:

Taki ci to gruby panek

Ten w podwórku, nasz Bałwanek!

Będzie tu stał zimę całą,

Aż słoneczko będzie grzało.

E. Drzew.

ROZWIĄZANIE NR 56: Okna, Kair, Nida Arab.

Trafne rozwiązanie (do 17 bm.) nadesłali: Z. Adamarczuk, Piechnik; H. Kosowiczówna, Leszno; M. Megger, Lubiewo; R. Stemplowski, Dąbrowa Chełm; L. Truszczyński, Włocławek; H. Lewandowski, Włocławek; Z. Kowalska, Ostróda; K. Szczepański, Półko; K. Łaska, Mierzeszyn; R. Przetacki, Gdynia; W. Wojnowski, Wąbrzeźno; K. Garstecki, Toruń; G. Trojanowska, Lipiany; J. Małek, Kościerzyna; J. Kałużka, Pabianice; E. Podrańska, Trzebiele; U. Romanowska, Lipiany; „13” J. Romanowska, Trzemiętowo; W. Suliga, Myślibórz; K. Grabowski, Łabiszyn; Bałachowski, Tczew; B. Kujawska, Śrem; Z. Kujawski, Śrem; J. Maciołek, Gostyń; J. Szymański, Lidzbank; M. Borowcówna, Wąjec; T. Guła, Stare Kurowo; J. Cieciorowski, Pabianice; R. Szafranski, Pabianice; R. Smyk, Połczyn-Zdrój; A. Pasińska, Sopot; I. Przytarska, Czersk; H. Kalinowska, Szubin; Z. Malinowski, Tuchola; J. Merk, Tczew.

Z Bydgoszczy: L. Malak, Z. Tyborski, T. Płiszkówna, E. Willamowicz, Z. Ramisch, R. Malinowski, J. Wysocki, D. i L. Nalaskowski, E. i K. Konwiński, Z. Krzyżanowski.

Narody otrzymały: Z. Malinowski — Tuchola, E. Konwińska — Bydgoszcz.

Zadanie
nr 59

TY
R

Kalendarzyk

Sobota: 19 marca 1949 r.
Katolicki: J. zefe Oblubienca NMP.
Słowiański: Pelemira

Słońca		Księżycy	
wsch	zach	wsch	zach
5.46	17.50	—	7.40

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissima Stalina 2 (Pod Arkadami), tel 24-29

Wieczornica Mickiewiczowska

W niedzielę, 20 bm. odbędzie się w auli Miejsk. Gimnazjum i Liceum Handl. (ul. Kopernika 1) powtórzenie „Wieczornicy Mickiewiczowskiej”, która spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem ze strony miejscowego społeczeństwa.
Imprezę organizuje Związek b. Włóźniów Politycznych razem z młodzieżą Miejskich Szkół Handlowych w Bydgoszczy.
Pocz. o godz. 19.

Uroczysta akademii w sali OKZZ

(sz) W sali OKZZ odbyła się wczoraj akademii poświęcona 78 rocznicy Komuny Paryskiej.
Sprawozdanie z tej uroczystości — ze względów technicznych — podamy w następnym numerze naszego pisma.

Zebrań dyskusyjnie aktywnego Stronnictwa Pracy

(AWO) W ramach przeprowadzanej akcji szkoleniowej — jako wstęp do zorganizowanego programowo kursu — Komitet Grodzki Stron. Pracy w Bydgoszczy urządza zebrań dyskusyjnie dla aktywistów Stronnictwa, przy czym ujęto je w zakreślony cykl, tak że podsumowanie całości pozwoli na wypracowanie programu właściwego kursu i stanowić będzie niewątpliwie dorobek Stronnictwa na odcinku szkolenia swoich członków.
Zebrań dyskusyjnie odbywają się co 2 tygodnie. Następne zebrań odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godz. 18.30 w lokalu Komitetu Grodzkiego Stron. Pracy. Na zebrań referat wygłosi mgr T. Stemborski na temat „Naukowy pogląd na świat — zadanie moralności”.
Obecność aktywistów na zebrań obowiązkowa — pod rygorem statutowych sankcji organizacyjnych.

IMPREZY

* Akademia Harcerska z okazji tygodnia SFMD. W ramach Światowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej odbędzie się dziś 19 bm. o godz. 19 akademii w Domu Harcerza, ul. Libelta 8, połączona z telefonicznie na krój; zaprasza się młodzież harcerską.
Z okazji rozpoczęcia Świat. Tygodnia Młodzieży, młodzież Liceum i Gimnazjum Admin.-Handl. urządza w dniu dzisiejszym tradycyjne „Józełki” dla młodzieży bydgoskiej. W programie dużo niespodzianek. Początek o godz. 17.

Długoletnie więzienie za napady rabunkowe

BYDGOSZCZ (Y). Na początku 1948 roku, powiat lipnowski został zaelektryzowany wiadomością, że na jego terenie działa uzbrojona banda dokonująca napadów rabunkowych na zabudowania bogatszych gospodarzy. Zamaskowani bandyci, po włóczeniu do domu upatrzonej zawczasu ofiary, terroryzowali mieszkańców gotową do strzału bronią, zabierając się następnie do plądrowania. Łupem ich, oprócz gotówki i biżuterii padły również ubrania, bielizna itp. Po dokonaniu napadu, bandyci ładowali zrabowane przedmioty na oczekujący w pobliżu wóz i znikali bez śladu.
Intensywna akcja organów bezpieczeństwa zmierzająca do wykrycia i uściszkodzenia zbrodni, nie przynosiła przez pewien czas pożądanego rezultatu, tym bardziej, że banda szyb-

Zakłady Przem. Gazów Technicznych szkołą nowych spawaczy

Udoskonalone metody spawania podniosą sprawność warsztatów mechan.

BYDGOSZCZ (fa). W okręgu pomorskim od dłuższego czasu odczuwano dotkliwy brak fachowych spawaczy. Skłoniło to Zjednoczone Zakłady Przem. Gazów Technicznych w Bydgoszczy do uruchomienia we własnym zakresie szkoły spawalniczej (jedyniej na Pomorzu). I oto w tych dniach pierwszy kursanci szkoły w liczbie 36 zdali końcowy egzamin: 5 z wynikiem bardzo dobrym, 25 z wynikiem dobrym i 6 z wynikiem dostatecznym.

Cytujemy nazwiska nowych spawaczy tlenowo-acetylenowych: Kuźnik, Derengowski, Reszkowski, Wilczewski, Słomski, Malewski, Luboński, Wójcik, Rudnik, Misiak, Kitowski, Jaworski, Pawełski, Pepliński, Żur, Kawecki, Kurzyńska, Powęzowski, Działowski, Duks, Zapart, Adamski, Nowaczyk, Antoniak, Bakaj, Bachar, Saganowski, Cieślak, Kraszyński, Zaeniewski, Gliniewicz, Zmudzki, Tadych, Marchlewski, Cerak i Uglik.

Kurs odbywał się pod kierownictwem dyr. Logi. Wykłady teoretyczne i praktyczne prowadził technik p. Orłowski, a w zajęciach praktycznych pomagał p. Drożdżik.

Absolwenci kursu rekrutują się z różnych zakładów bydgoskich, jak PKP, SPB, Nowak, Zakłady Miejskie itd.

W uroczystości zakończenia kursu wzięł m. in. udział przedstawiciel Hutniczego Instytutu Spawalniczego z Katowic p. inż. Macalik i kier. działu warsztatów gł. PKP w Bydgoszczy p. Łukaszkiewicz.

Niezależnie od wspomnianego kursu, ze szkoły spawalniczej korzysta ogólnopolski kurs mechaników tlenowi i acetylenowi, na który zjechał się mechanicy ze Szczecina, Wrocławia, Krakowa, Warszawy i Gdańska. Zakwaterowanie i zaprowiantowanie nastąpiło w bursie Zjedn. Zakładów Przem. Gazów Technicznych przy ul. Toruńskiej nr 262. Tam też

Nowy sklep rybny

(Iza) Jak się dowiadujemy, otwarto przy ul. Hetmańskiej 16 (narożnik ul. Sienkiewicza) czwarty z rzędu sklep rybny Centrali Rybnej. Podobnie jak inne filie i ten sklep prowadzi będzie sprzedaż ryb świeżych i wędzonych oraz wszelkiego rodzaju przetworów rybnych.

Nowej placówce życzymy powodzenia i rozwoju dla dobra świata pracy.

Okręgowa Izba Aptekarska wyjaśnia...

(a). W związku z poruszoną przez nas w „Reflektorze po Bydgoszczy” sprawą pobrania w nocy przez aptekę dyżurną 50 zł tytułem taksy nocnej za zakupione przez klientkę krople walerianowe, Okręgowa Izba Aptekarska wyjaśnia, że każdy aptekarz, na mocy decyzji Min. Zdrowia, obowiązującej jako urzędowej taksy aptekarskiej, uprawniony jest do pobierania za każdą ekspedycję nocną, tj. od godz. 22 do 8 — bez względu na to, z jakiej liczby lekarstw ekspedycja się składa — kwoty 50 zł. Zmianę taksy może wprowadzić jedynie Min. Zdrowia. Taksą nocną odpada w wypadku ekspedycji lekarstw według recept oznaczonych przez lekarza dopiskiem „cito”, „statim” i „pro paupere”.
Ze swej strony wyjaśniamy, że nie chodziło tu bynajmniej o jakiegokolwiek kwestionowanie legalności i wysokości pobranej taksy nocnej. „Reflektor” wysunął koncepcję pobierania dopłaty za lekarstwa droższe i ewentl. dyżurów nocnych aptek społecznych.

kursanci korzystają ze wspólnej uczelni i sali rozrywkowej.
Jednocześnie szkoła oddała do dyspozycji swoje urządzenia Publ. Średniej Szkole Zawodowej nr 4, która dla swoich słuchaczy organizuje

Światowy Tydzień Młodzieży

Odezwa do młodzieży pomorskiej

Tegoroczny obchód Światowego Tygodnia Młodzieży zbiega się z szeroką ofensywą pokoju, jaką prowadzi światowy obóz demokratyczny ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej na czele.

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej jest częścią składową światowego obozu pokoju i postępu. Pod jej sztandarami ponad 50 milionów młodzieży 63 narodów w dniach obchodu Światowego Tygodnia Młodzieży od 21—28 marca manifestować będzie swoją niezłomną wolę walki o najwyższe ideały ludzkości o pokój i postęp ogólnoludzki. Miliony młodych głosów złączy się w wspólnym potępieniu wszystkich tych, którzy w imię swoich brudnych interesów dążą do rozpętania nowej wojny. Związek Młodzieży Polskiej razem ze Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej mobilizuje całą postępowo myślącą młodzież polską wokół obozu pokoju, rzucając wraz z młodzieżą innych krajów hasło:

„MŁODZIEŻY ŁĄCZ SIĘ! NAPRZÓD DO WALKI O TRWAŁY POKÓJ, DEMOKRACJĘ, NIEPODLEGŁOŚĆ NARODÓW I LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ!”

Program uroczystości Światowego Tygodnia Młodzieży w Bydgoszczy przewiduje w dn. 20 bm. poranki filmowe w kinach bydgoskich (o g. 11), a o godz. 16.30 uroczystą akademii w sali OKZZ przy ulicy Toruńskiej. O godz. 19 capstrzyk i przemarsz gł. ulicami miasta.

W dn. 21, 22 i 23 bm. — akademii młodzieżowe w większych zakładach pracy, dn. 24 bm. o godz. 18 — wieczór dyskusyjny dla młodzieży w Pom. Domu Sztuki; dn. 24, 25, 26 bm. akademii młodzieżowe w szkołach bydgoskich; dn. 27 bm. godz. 18 — wiec manifestacyjny pod hasłem: „Młodzież bydgoska w walce o pokój” na Starym Rynku. Zbiórka org. młodz. hufców „SP” na pl. Kopernika i wreszcie w dn. 21—28 bm. imprezy sportowe, lokalne, przedstawienia szkolne i zbiórki pieniężne.

WOJEWÓDZKI KOMITET OBCHODU ŚWIATOWEGO TYGODNIA MŁODZIEŻY

Członkinie Rad Narodowych usprawnią działalność samorządów

BYDGOSZCZ (Y). W sali RDK odbyła się zorganizowana przez Zarząd Woj. Ligi Kobiet narada wszystkich kobiet — członkiń Miejskich, Powiatowych i Gminnych Rad Narodowych woj. pom., mająca na celu przez omówienie najbardziej aktualnych zagadnień dotyczących samorządu na wszystkich jego szczeblach — uaktywnienie poszczególnych Rad Narodowych.
W pierwszej części obrad radne wysłuchały referatów o ustroju samorządów terytorialnych i o akcji

„H”, wygłoszonych przez przedstawicieli samorządu woj. i ludowych partii politycznych — pp. Mańkowskiego i Wiśniewskiego. Obydwaj mówcy zwrócili uwagę na udział kobiet we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki samorządowej.

W dyskusji nad referatem poruszono między innymi błędne poczynania niektórych Powiatowych i Gminnych Rad Narodowych, wyznaczających podatek gruntowy nie według jakości ziemi w poszczególnych gospodarstwach, lecz według jej jakości w całej gromadzie. Powodowało to w skutkach, że chłopcy zmuszeni byli kupować zboże od innych, aby podatek uiścić w całości.
Obrady trwają. Sprawozdanie z dalszego ich przebiegu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Z notatnika reporterów

Na szkodę W. Bojanowskiego, zam. przy ul. Sportowej 2 skradziono teczkę parciang, pozostawioną przy rowerze obok portierni PZBM przy ul. Leśnej. (fa)

Z okna wystawowego sklepu tekstylnego BSS przy ul. Długiej 61 nieznanymi sprawcy skradli w nocy po wybijeniu szyby — dwa kopony materiału damskiego kostiumowego, kilka szpilek nici i inne drobne rzeczy na ogólną sumę ponad 27 tys. zł. (fa).

KOMUNIKATY

* Referat Kultury i Sztuki podaje do wiadomości, że przeniesł swoje biuro z Nowego Rynku 1, na ul. Jana Kazimierza 5, I ptr., pok. 101.

Osoby urządzające imprezy kulturalno-oświatowe, proszone są o kierowanie zgłoszeń wraz z programem do w. w. referatu celem uzyskania zezwolenia.

* ZMP prowadzi wspólnie z P. O. „Służba Polsce” werbunek młodzieży robotniczo-chłopskiej na Uniwersyteckie Kursy Przygotowawcze. Ukończenie UKP daje słuchaczom prawo wstępu na wszystkie wyższe uczelnie. Warunki przyjęcia: wiek od 18—27 lat, ukończenie 6 klas szkoły powszechnej.
Na kursie otrzymają młodzież bezpłatnie: ośmiodziesięcioletnie utrzymanie i mieszkanie. Część otrzyma bezwrotne stypendia na przeciąg 5—7 lat w wysokości od 3 do 5 tys. zł. mies. Bliższych informacji udziela: Zarząd Gminne, Powiatowe i Miejskie ZMP. Termin przyjmowania zgłoszeń — do dn. 30 bm.

Solec kujawski

(FR) SPORT. W spotkaniu towarzyskim, rozegranym w Nakle między drużynami „Notec” (Nakło) i ZSK (Solec Kuj.) zwyciężyła drużyna Solec w stosunku 6:3. Był to mecz rewanżowy. W pierwszym spotkaniu rozegranym niedawno w Nakle, przy niesprzyjającej pogodzie, zwyciężyła również drużyna Solec w stosunku 1:0.

Co gdzie i kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 19 bm. o g. 19.30 „Grube ryby” z mistrzem Ludwikiem Solskim i dyr. Wł. Stomą. Passe-partout ważne. W niedzielę 20 bm. dwa przedstawienia o g. 16 i 19.30.

KINA: Pomorzanie: Volpone Polonia: Nikt nie wie. Wolność: Aleksander Matrosow. Orzeł: Jej pierwszy bal. Gryf: Radziecka Ukraina. Bałtyk: Młodość T. Edisona.

Początek seansów: Pomorzanie i Wolność — 16, 18 i 20.30. Polonia — 15.30 17.30 i 20 Gryf 16, 17.30 i 20. Orzeł — 15.30, 18 i 20.30 Bałtyk — 16 18 i 20.

DYŻURY APTEK. Do 26 bm. Apteka „Pod Koroną”, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66 i Apteka „Staromiejska” Wełniany Rynek 9, tel. 22-26.

POGOTOWIE LEKARZY-DENTYSTÓW. W sobotę 19 bm. od godz. 15 — 17 i w niedzielę 20 bm. od godz. 10 — 12 pełni dyżur lekarz-dent. Rodziewicz, ul. Chodkiewicza nr 14.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 27-40, kolejowy: 350. Wzywaj tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 15-18. Pogot. Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55.

POLSKIE RADIO

Niedziela, 20 marca 1949 r.
6.45 Progr. og.-polski. 11.30 Koncert chórow. 11.35 Koncert „Zagadka” — płyty (Bdg). 11.57 Progr. og.-polski. 20.45 Przegl. sportowy w opr. red. M. Dachowskiego (Bdg). 21.00 Progr. og.-polski. 22.45 Piosenki w wyk. Lucienne Boyer — płyty (Bdg). 23.00 Progr. og.-polski.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* Dziś 19 bm. o godz. 19 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biur. Oddz. Bydgoszcz przy ul. 3 Września 16 róg ul. Marcinkowskiego, odbędzie się pr. ba chóru. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM. Zapisy na członków: Bydgoszcz, ul. Dworcowa 63, II ptr., pok. 600 od 8 do 15.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCĘ

SĄD PORAZNY w Grudziądzu rozpatrywał sprawę nadużyć w Brodnickiej Spółdzielni Spożywców, opiekujących na 113.000 zł. Kierownik spółdzielni — Roch Kopistecki, skazany został na 3 lata więzienia.

KOMITET BUDOWY Pomnika Wdzięczności we Włocławku zatwierdził wszystkie projekty, związane z budową, przy czym sumę przeznaczoną na nagrodzone prace podwyższono z 250.000 na 750.000 zł, zaś koszt budowy pomnika z 3 mil. zł na 5 mil. zł.

POGOTOWIE RATUNKOWE w Toruniu otrzyma w najbliższym czasie 3 karetki samochodowe. Pogotowie obejmie swoim zasięgiem również powiat toruński.

IKP czyta cała Polska

Bydgoski świat pracy włącza się do akcji „O”

BYDGOSZCZ (sz). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że skuteczność akcji oszczędnościowej przeprowadzanej na terenie całego kraju, zależna jest przede wszystkim od pozytywnego ustosunkowania się do niej świata pracy. Stąd też w wielu zakładach i fabrykach odbywają się specjalne zebrań poświęcone tej sprawie.

W Zjednoczonych Zakładach Rowelowych nr 2 rzygowski referat na temat znaczenia akcji „O” i jej zastosowania w produkcji, wygłosił p. Kowalski, pod-

kreślając oszczędności, jakie dać może ulepszenie urządzeń, maszyn i oszczędna gospodarka materiałami. Z kolei p. dyr. Wiciński przedstawił w cyfrach plan produkcji za rok 1948, oraz plan oszczędnościowy na rok 1949.

W ożywionej dyskusji zabrał m. in. głos dyr. nac. zakładów p. inż. Czerwiński.

Przebieg zebrań świadczył o dużym zrozumieniu akcji oszczędnościowej wśród załogi zakładów.

DOCHÓD NARODOWY

(Dokończenie ze strony 2)

więcej na głowę ludności niż przed wojną przy jednoczesnym stałym wzroście stopy życiowej mas pracujących.

Referent zatrzymuje się dłużej nad zagadnieniem inwestycji rolniczych. Procentowy udział rolnictwa w inwestycjach u nas odpowiada mniej więcej poziomowi radzieckiemu, przewyższa zaś znacznie poziom Czechosłowacji. Spadek po ustroju kapitalistycznym jest tego rodzaju, że rolnictwo nasze wymaga olbrzymich inwestycji. Tymczasem przy obecnej strukturze rolnictwo nasze potrzebuje i będzie potrzebowało więcej kapitału, niż może samo wygospodarować. Mówca przytacza, że zadłużenie rolnictwa na 1 stycznia br. wyniosło przeszło 100 miliardów zł i wyraża przekonanie, że w tych warunkach polityka rządu, zmierzająca do rozwoju przemysłu, a tym samym zahamowania wzrostu przeludnienia wsi i stopniowej jego likwidacji, do rozbudowy przemysłu i energetyki, do wyposażenia wsi w nowoczesne środki produkcji, do stopniowego uspołecznienia gospodarki rolnej oraz podniesienia oświaty ogólnej i zawodowej na wsi, jest polityką jedynie słuszną, choć nieobliczalną na szybkie i doraźne efekty.

W podziale dochodu narodowego na gospodarkę uspołecznioną przypada w 1949 r. — 65,9%, a na gospodarkę drobnotowarową i kapitalistyczną — 34,1%, podczas gdy jeszcze w 1947 r. na gospodarkę uspołecznioną przypadało tylko 56,1%,

a na drobnotowarową i kapitalistyczną — 43,9%.

Pos. Cieślak omawia dalej plan finansowy Państwa.

Plan finansowy na rok 1949, po stronie przychodowej składa się z następujących pozycji: 1. środki zgromadzone w budżecie dają około 67%, daniny, wpłaty przedsiębiorstw budżetowych, wpłaty przedsiębiorstw znacjonalizowanych, dochody administracyjne, sprzedaż mienia niemieckiego, lokaty inwestycyjne, 2. środki gromadzone poza budżetem — ok. 17% (wkłady bankowe, długoterminowe, demobil, Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, lokaty PKO, spłata kredytów, środki własne, złoto) i 3. środki akumulowane przez Narodowy Bank Polski — 16%.

Strona wydatkowa planu finansowego w r. 1948 składała się z następujących pozycji: 1. wydatki bud-

żetowe — ok. 57% (wydatki administracyjne, obsługa długów, dopłaty do przedsiębiorstw budżetowych, spłata długów, dotacje na kapitał obrotowy przedsiębiorstw państwowych, bilety skarbowe, inne wydatki), 2. wydatki inwestycyjne — ok. 27%, 3. wydatki na finansowanie obrotu i produkcji kredytami obrotowymi — ok. 16%.

Cały plan finansowy na rok 1949 zamykać się będzie szacunkowo sumą około 800 miliardów zł.

może udzielić Panu miejscowy Zw. Samopomocy Chłopskiej.

B. Pałkowski, Przechlewski Młyn. Szkolenie lotnicze młodzieży odbywa się tylko w ramach organizacji „Służba Polsce” i tam należy się zwrócić po informacje.

Z. H. Toruń. — Zasadniczo zameldowanie sublokatora wymaga zgody właściciela mieszkania. W razie odmowy sublokator ma prawo wniesić zażalenie do urzędu meldunkowego. Urząd zażalenie może potraktować przychylnie, np. gdy pobyt w danej miejscowości jest gospodarczo uzasadniony, wtedy wpisuje się daną osobę do rejestru mieszkańców z urzędu — może także wniossek odrzucić jako nieuzasadniony.



A. Wolff. — Ulgi istnieją oczywiście dla płatników podatku gruntowego. Szczegółowych informacji

Zawiadamiamy
wszystkich naszych odbiorców, że **Magazyn opałowy C. S. S. „SPOŁEM”** O/Okręgowego w Bydgoszczy **został przeniesiony z ulicy PIUSA XI na ul. CHODKIEWICZA 11** wejście przez bramę vis a vis wylotu ul. Paderewskiego. Magazyn nasz jest dostatecznie zaopatrzonej w węgiel, koks, półkoks i podpalki „Lofix”. Na życzenie klientów paliwo dostarczamy do domu.

Wetną owczą zakupuje wymienia po cenach najwyższych
„Krosienko” Fabryka Sukna A. J. Klimunt BIELSKO 0970
Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr. 47 TELEFON 11-58

Łom srebra wyroby, monety, stale kupuje po najwyższych cenach 0899
Wytwórnia Galanterii Szklanej A. ŻUROWSKI — BYDGOSZCZ ul. Rycerska nr 9, telefon 17-12

OPONY, DĘTKI
samochodowe, motocyklowe i rowerowe, oraz obuwiu gumowe naprawić można w specjal. warsztacie wulkanizacyjnym
BYDGOSZCZ, JAN POWALISZ Zakup zniszczonych opon. Sprzedaż surowca do wulkanizacji 6180

Torebki papierowe 100 000 sztuk
ćwierć kilogramowe (pożądany papier manilla) **zakupią**
P. Z. H. R. Inspektorat Hodowlany Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27. Termin dostawy do 1. IV. 1949 r. 6178

NAUKA
Trzymiesięczne nowoczesne kursy księgowości, angielskiego. Prospekt 5 znaczków, Łódź, skrytka 163. (0923)
Korespondencyjnie! Księgowość, stenografia: angielski. Znaczek 30, Łódź, skrytka 57. (0943)

SPRZEDAŻ
Znaczki pocztowe — kupno sprzedaż „Filatelia Bałtycka” Gdynia, Świętojańska 14. (0920)
4 opony samochodowe 210—18 i 750—20 sprzeda Ochotnicza Straż Pożarna Powiż, pow. Gniezno. 0968

Samochód ciężarowy 3,5 t marki Studebaker dobrym stanie oraz samochód osobowy marki KDF, na chodzie zaraz do sprzedania. Zgłoszenia IKP Gdynia. (0967)

SZTANDARY chorągwie paramenta kościelne wykonuje jedynie fachowe na miejscu firma 0810
JÓZEF ŁOWIŃSKI Poznań, Garbary 20 TELEFON 39-05 Telefon przyw. 501-88
Dojazd tramwajem z Dworca Głównego do Śl. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar.
LICZNE UŻNIANIA ZA PRACĘ

KUPNO
Wetną owczą po najwyższych cenach kupuje Karpiński, Toruń, Królowej Jadwigi 9. (0964)

NAUKA
Kupię mały dom z ogrodem do 600 tys. blisko dworca — placę gotową. Oferty poście-restante Sartowice nr 1. (0940)

Zakupimy wetną owczą krajową (runo) po fną lub praną. Zgłoszenia kierować Tkalnia Mechaniczna J. Wasilewski i Ska Łódź, Nawrot 13. Tel. 133-00. (0942)

Kupimy ostrego psa podwórzowego. Oferty z ceną do IKP Toruń pod „Ostry”. (0962)

WOLNE POSADY
Księgowy-bilansista nalychmiast potrzeby do Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kaliszu-Pomorskim, pow. Drawsko, Warunki do umowy na miejscu. (0921)

Poszukujemy szwajcara-szwiniarza oraz jednego deputatnika wraz z zaciężnikami od - kwietnia 1949. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego P. Z. H. R. maj. Uścikowo, pow. Żnin. (0969)

Fryzjer damsko-męski, fryzjerka potrzebni. Koszalin, plac Gwiazdztys. 0965
Stenotypistkę wykwalifikowaną zatrudni nalychmiast Gielda Zbożowo-Towarowa w Bydgoszczy, Śniadeckich 1. (6177)

ZGUBY
Zgubiono dowody osobiste kartę wojskową, rowerową, odcinki wymeldowania Soleckich Stefana, Lidi, zamieszkałych Elbląg, Grotgiera 27. (0966)
Zagubiono (2. III. 49) zaświadczenie wojskowe wydane przez RKU Mińsk Mazowiecki nazwisko Bojorek Antoni porucznik rezerwy Górzów, Mazowiecka 15. (0947)

Zawiadamiając
o przeniesieniu do nowego lokalu sklepowego **w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 26**
a) Kolektury Loterii Klasowej „Szukasz szczęścia wstąp na chwilę” (dawn. Aleje 1 Maja 14),
b) czyszczenie chemiczne i farbowanie wszelkiej garderoby, dywanów, futer, materiałów i t. p. (dawn. Aleje 1 Maja 58),
c) podnoszenie oczek (dawn. Aleje 1 Maja 58),
Proszę o dalsze łaskawe poparcie mej h.m.y
Stanisław Wroński BYDGOSZCZ, Aleje 1 Maja 26 0971

DOM składami, ubikacje fabryczne (centrum) 2.600.000. Piętrowy (centrum) 1.300.000. Gospodarstwo 28 móra, kompletny inwentarz, przy Bydgoszczy sprzeda.
Nowe zlecenia sprzedaży przyjmuje Spółdz.
POGOŃ Bydgoszcz, Dworcowa 5-11. (6182)

Zakłady Fryzjerskie stosują gwarantowany płyn do trwałej ondulacji 0730
NEO-WELLA
z środkiem ochronnym tłuszczowym.
Laboratorium Chemiczne E. SKÓRCZ Bydgoszcz, Marcinkowskiego 1. DO NABYCIA w Warszawie F-a „AS”, ul. Marszałkowska nr 79, w Łodzi F-a J. Popławski, ul. Sienkiewicza nr 63, w Katowicach F-a „Fala”, ul. Plebiscytowa nr 21, w Toruniu Spółdz. Fryzjerów, ul. Szeroka, w Gdyni F-a A. Załkowski, ul. Abrahama 79, w Bydgoszczy Spółdzielnia Fryzjerów, ul. Dworcowa 49. (0901)

WETNĘ OWCZĄ kupuje — wymienia po najwyższych cenach **„RUNO”** Bydgoszcz, Stary Rynek 14 **Dom B-ci MATECKICH** Telefon 24 61 6179
CZYTAJCIE „IKP”

Łom Srebra-Wyroby-Monety kupuje stale w każdej ilości **„Neochemia” Laboratorium Chemiczne** Bydgoszcz, Chosłna róna Monuski 6 — telefon 34-88 Dojazd tramwajowy C (3) przystanek ul. Krakowska 0928

PRACY POSZUKUJĄ
Inteligentnemu panu chętnie dzieckiem poprowadzi dom samotna lat 40. Ofer ty IKP Bydgoszcz „Średnie wykształcenie”. (6176)

DZIERŻAWY
Wydzierżawie w najruchliwszym punkcie śródmieścia Bydgoszczy oficyna na magazyn lub warsztaty. Ofer ty pod „333” IKP Bydgoszcz. (0670)

Drogerzystka dyplomowana dłuższą praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia IKP Bydgoszcz „946”. (0946)

POMOC ZIMOWA to egzamin obywatelski

HUMOR
„Ofiara” zawodu.
— Jest pan taki smutny, czy ma pan jakieś poważniejsze zmartwienie?
— Nie. Korzystam tylko z przerwy, jestem komikiem cyrkowym.

Samochód ciężarowy „Opel-Blitz” 3,5 tonowy na chodzie, stan pierwszorzędnym sprzedam. Wiadomości „PAR” Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16. (0972)

POLECAMY
CERESAN zaprawa sucha do zboża,
BRASSISAN przeciw szkodnikom kapusty, kalafiorów,
FORBIAT przeciw szkodnikom kapusty, kalafiorów,
GRALIT przeciw pluskwie buraczanej,
NOSPRASIT przeciw gąsienicom i żrybkom
SOLBAR przeciw grzybkom i owadom,
DIZAN przeciw szwabom i karaluchom,
BRASSICOL przeciw szkodnikom sałaty,
LUCEX niszczy wesz, pluskwy,
MORKIT środek chroniący zasiewy przed pfacwem
BROCHERSA proszek arsenowy przeciw pluskwie buraczanej oraz ws. elkie chemikalia, farby, qarbniki.
Tow. Apieczno-Drogeryjne **WŁADYSŁAW KAISER** Poznań, ul. Półwiejska 39. Tel. 19-63, 19-64. (0963)

Wetną owczą Kupuje — wymienia **PO CENACH NAJWYŻSZYCH** **INŻ. LECH GÓRSKI** Centrala: Chojnice, Plac Jerzego 2 Telefoa 185 0900 Punkt skupu: Brodnica, ul. Hallera 21

SAMOCHÓD „Tempo” kryty na chodzie. **RADIO** „Graetz” 220 V zmienny z adapterem i płytami sprzedam Bydgoszcz, Jasna 2, mieszk. 6. 6173

Sprzedają maszyny biurowych arytmometry, maszyny do liczenia, pisania biurowe, walizkowe z długim wałkiem powielacz rotacyjne pokrowce do maszyn Bydgoszcz, Al. 1 Maja 65. Telefon 29-85

RADIO PROGRAM OGÓLNOPOLSKI Niedziela, dnia 20 marca 1949 r.
6.45 Sygna czasu, pobudka.
6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości gospodarcze dla wsi. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Przegląd prasy stołecznej. 8.25 Muzyka poranna. 8.55 Wiadomości SKRK. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja dla chorych. 10.10 Świdnica — miłośno twórczej pracy — montaż słowno-muzyczny. 11.00 Wszelchnica radiowa. 11.20 Koncert chórów. 11.35 Koncert „Zagadka”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.00 Radiokronika. 13.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 13.15 Niedziela na wsi. 14.00 Dzwignia, jako narzędzie pracy — pogadanka. 14.10 Bzowa ba-buleńka — audycja dla dzieci wg Andersena. 14.30 Koncert polskiej kapeli ludowej. 15.00 Krzyk jarzyny — słuchowisko wg sztuki W. Kubackiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Muzyka poważna. 16.45 Nowa książki — felieton '4. E. Michalskiego. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.10 Pan Tadeusz — Adama Mickiewicza, część 7. 18.30 IX koncert z cyklu „Żywe wrodanie dzieł Chopina”. 19.10 Młodzieńcze sonety Juliusza Słowackiego. 19.20 d. c. koncertu chopinowskiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Przegląd sportowy. 21.00 Muzyka rozrywkowa. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Muzyka taneczna — orkiestra taneczna P. R. 22.45 Piosenki w wyk. Lucienne Boyer. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: Al. Czerwonej Armii 20 — Telefon nr 33-41 i 33-42. OZJAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: Al. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTRATED KURIER POLSKI” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”. WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwane oracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.